

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 4 listopada 2016 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu, Wydział I Cywilny

w składzie następującym:

Przewodniczący: SSO Izabela Korpik

Protokolant : st. sekr. sąd. Maria Kaczmarek

po rozpoznaniu w dniu 4 listopada 2016 r. w Poznaniu

na rozprawie

sprawy z powództwa **Banku (...) Spółki Akcyjnej z siedzibą w W.**

przeciwko **R. D.**

o zapłatę

I. utrzymuje w mocy w całości nakaz zapłaty w postępowaniu nakazowym wydany przez Sąd Okręgowy w Poznaniu w dniu 14 kwietnia 2016 roku, w sprawie o sygn. akt I Nc 199/16,

II. oddala wniosek pozwanego o rozłożenie na raty świadczenia zasądzonego nakazem zapłaty w postępowaniu nakazowym wydanym przez Sąd Okręgowy w dniu 14 kwietnia 2016 roku, w sprawie o sygn. akt I Nc 199/16,

III. nieuiszczonymi kosztami sądowymi obciąża Skarb Państwa,

IV. zasądza od Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Poznaniu ) na rzecz radcy prawnego J. B. prowadzącego kancelarię Radcy Prawnego w P. (...) kwotę 4428 zł (cztery tysiące czterysta dwadzieścia osiem złotych) brutto tytułem wynagrodzenia za pomoc prawną udzieloną pozwanemu z urzędu.

SSO Izabela Korpik

## UZASADNIENIE

Powód Bank (...) Spółka Akcyjna z siedzibą w W. wniósł przeciwko pozwanemu R. D. pozew o zapłatę w postępowaniu nakazowym, domagając się zapłaty kwoty 133.403,70 zł wraz z odsetkami w wysokości czterokrotności stopy kredytu lombardowego Narodowego Banku Polskiego od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty wraz z kosztami postępowania sądowego według norm prawem przepisanych, w tym opłat skarbowych za udzielone w przedmiotowej sprawie pełnomocnictwa w łącznej wysokości 51,00 zł. W uzasadnieniu powyższego strona powodowa podniosła, że zawarła z pozwanym umowę mieszkaniowego kredytu hipotecznego nr (...). W związku z zaległościami w spłacie rat kredytu umowa kredytu została wypowiedziana pozwanemu. Powód wezwał pozwanego do dobrowolnej spłaty zadłużenia, jednakże bezskutecznie.

Wraz z pozvem powód przedłożył wyciąg z ksiąg bankowych powodowego banku (k. 3), umowę mieszkaniowego kredytu hipotecznego (k. 7 - 18), oświadczenie o wypowiedzeniu umowy kredytu (k. 4) wraz z potwierdzeniem odbioru przez pozwanego (k. 5), przesądowe wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru przez pozwanego (k. 6) oraz poświadczone notarialnie pełnomocnictwa (k. 19 - 21). W dniu 14 kwietnia 2016 roku Sąd wydał nakaz w postępowaniu nakazowym, którym nakazał pozwanemu R. D., aby zapłacił stronie powodowej kwotę 133,403,70 zł wraz z odsetkami maksymalnymi za opóźnienie od dnia 12 kwietnia 2016 roku do dnia zapłaty oraz kosztami

postępowania w wysokości 7.501 zł, w terminie dwutygodniowym od dnia doręczenia nakazu, albo wniósł w tym terminie zarzuty. Pozwany wniósł zarzuty od nakazu zapłaty w postępowaniu nakazowym, w których domagał się uchylecia nakazu zapłaty w całości oraz oddalenia powództwa. Ponadto pozwany zwrócił się do Sądu z wnioskiem o zwolnienie go od kosztów sądowych w całości oraz ustanowienie pełnomocnika z urzędu z uwagi na trudną sytuację życiową i finansową.

W uzasadnieniu pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do zasady, jak i wysokości. Pozwany przyznał, że zawarł z powodem umowę mieszkaniowego kredytu hipotecznego nr (...). Pozwany wyjaśnił, iż zaprzestał spłaty rat kredytu z uwagi na fakt, iż pracodawca zaprzestał wypłacać mu należne wynagrodzenie za pracę, w której to sprawie toczy się obecnie postępowanie sądowe przed Sądem Rejonowym Grunwald i Jeżyce w Poznaniu pod sygnaturą akt (...). Pozwany wskazał również, że w toku procesu zwracał się do powoda z wnioskiem o obniżenie lub zawieszenie spłaty rat kredytu, który nie został uwzględniony przez powoda. W dalszej części uzasadnienia zarzutów pozwany zakwestionował wysokość roszczenia dochodzonego przez powoda, argumentując, że wyciąg z ksiąg bankowych nie ma mocy dokumentu urzędowego.

Postanowieniem z dnia 8 czerwca 2016 roku tutejszy Sąd zwolnił pozwanego od kosztów sądowych w całości i ustanowił dla niego pełnomocnika z urzędu.

Strony podtrzymały swoje stanowiska do końca procesu.

#### ***Sąd ustalił następujący stan faktyczny:***

W dniu 25 września 2009 roku pomiędzy powodem Bankiem (...) Spółką Akcyjną z siedzibą w W. a R. D. została zawarta umowa mieszkaniowego kredytu hipotecznego nr (...), na podstawie której powód udzielił pozwanemu kredytu w kwocie 129.412,50 zł na zakup lokalu mieszkalnego położonego w O. przy ul. (...), natomiast pozwany zobowiązał się do terminowej spłaty rat kredytu. W przypadku niewywiązywania się przez pozwanego z powyższego obowiązku, powód miał zastrzeżone prawo do wypowiedzenia przedmiotowej umowy z zachowaniem 30-dniowego okresu wypowiedzenia.

(dowód: umowa mieszkaniowego kredytu hipotecznego nr (...) – k. 7 - 18)

W związku z zaprzestaniem spłaty rat kredytu powód pismem z dnia 29 czerwca 2015 roku wypowiedział pozwanemu umowę kredytu, jednocześnie informując pozwanego, że po upływie 30-dniowego okresu wypowiedzenia cała należność z tytułu udzielonego kredytu stanie się wymagalna. Pismo to zostało odebrane przez pozwanego w dniu 6 lipca 2015 roku.

(dowód: oświadczenie powoda o wypowiedzeniu umowy kredytu – k. 4 wraz z potwierdzeniem odbioru przez pozwanego – k. 5).

Przed wytoczeniem powództwa, pismem z dnia 20 listopada 2015 roku powód wezwał pozwanego do dobrowolnej spłaty zadłużenia, jednakże wezwanie to okazało się bezskuteczne.

(dowód: wezwanie do zapłaty wraz z potwierdzeniem odbioru przez pozwanego – k. 6).

W dniu 7 kwietnia 2016 roku powód sporządził wyciąg z ksiąg bankowych, ustalając wysokość wymagalnego zadłużenia pozwanego w dniu wystawienia dokumentu na kwotę 133.403,70 zł, na które składały się kapitał w wysokości 121.508,77 zł oraz odsetki umowne za okres od dnia 20 lutego 2015 roku do dnia 6 kwietnia 2016 roku w wysokości 11.894,93 zł. Wyciąg z ksiąg bankowych powoda podpisali S. W. oraz J. K. – pracownicy powoda - na podstawie pełnomocnictw udzielonych odpowiednio w dniu 1 kwietnia 2013 roku oraz 15 października 2015 roku przez dwóch członków Zarządu powodowego banku uprawnionych do jego reprezentacji zgodnie z przedłożonym przez powoda wydrukiem z Krajowego Rejestru Sądowego powodowego banku.

(dowód: wyciąg z ksiąg bankowych z dnia 7 kwietnia 2016 roku – k. 3; pełnomocnictwa – k. 20 – 21; wydruk z KRS powoda – k. 24 – 30)

W dniu 23 kwietnia 2015 roku ( już po wytoczeniu powództwa ) pozwany zwrócił się do powoda z wnioskiem o obniżenie rat kredytu oraz wstrzymanie ich spłaty do czasu zakończenia postępowania sądowego przeciwko byłemu pracodawcy pozwanego

(dowód: pismo pozwanego z dnia 23 kwietnia 2015 roku – k. 63)

Do dnia dzisiejszego pozwany nie uregulował swojego zadłużenia (okoliczność bezsporna)

Sąd uznał za w pełni wiarygodne dowody przedstawione przez powoda

( podkreślenia wymaga ,że pozwany nie złożył żadnych dowodów na poparcie swojego stanowiska ) i na ich podstawie ustalił stan faktyczny.

### ***Sąd zważył, co następuje :***

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w całości. Strony niniejszego postępowania łączyła umowa mieszkaniowego kredytu hipotecznego nr (...), która w sposób precyzyjny określała obowiązki obu stron oraz zakres odpowiedzialności zarówno powoda jako kredytodawcy, jak i pozwanego jako kredytobiorcy w przypadku naruszenia tych obowiązków. Powód wywiązał się z zawartej umowy kredytu natomiast pozwany zaprzestając spłaty rat doprowadził do rozwiązania umowy poprzez jej wypowiedzenie przez powoda. Zgodnie z postanowieniami umowy powód miał w takim przypadku prawo domagać się od pozwanego zapłaty kwoty obejmującej niespłacony kapitał, naliczonych od niego odsetek umownych, a także innych należności (opłat i prowizji). Zdaniem Sądu, powód sprostał swoim obowiązkom dowodowym i wykazał złożonymi przez siebie dokumentami, iż przysługuje mu w stosunku do pozwanego roszczenie dochodzone pozwem.

W zarzutach od nakazu zapłaty pozwany zakwestionował roszczenie powoda co do zasady, jak i wysokości, co jednak nie korespondowało z dalszą częścią ich uzasadnienia. Pozwany przyznał, iż zawarł z powodem umowę mieszkaniowego kredytu hipotecznego. Pozwany wyjaśnił też, iż nie był w stanie regulować w terminie rat kredytu z uwagi na zaprzestanie przez pracodawcę wypłacania mu należnego wynagrodzenia za pracę. Trudna sytuacja finansowa pozwanego nie mogła jednak przesądzić o niezasadności roszczenia powoda. Pozwany de facto uznał istnienie swojego zadłużenia wobec powoda, o czym najdobitniej świadczy fakt, iż w toku procesu zwracał się on pisemnie do powoda z wnioskiem o obniżenie lub zawieszenie spłaty rat kredytu ze względu na swoją trudną sytuację finansową. Pozwany zakwestionował wysokość roszczenia powoda, argumentując to w głównej mierze brakiem waloru dokumentu urzędowego przedłożonego przez powoda wyciągu z ksiąg bankowych. Sąd nie uwzględnił powyższego zarzutu strony pozwanej uznając, że ma on charakter ogólnikowy, a strona pozwana w żaden sposób nie przedstawiła na czym ma polegać niewłaściwość wyliczenia wysokości zobowiązania pozwanego i nie przedstawiła też wyliczenia, które jej zdaniem jest prawidłowe. Pozwany nie mógł oczekiwać, iż Sąd rozpoznający niniejszą sprawę oprze się tylko na jego twierdzeniach, wbrew ciężącemu na nim obowiązkowi udowodnienia podnoszonych przez siebie twierdzeń. Co prawda, wyciąg z ksiąg bankowych nie ma już charakteru dokumentu urzędowego, jednakże pozostawało to bez wpływu na zasadność i wysokość dochodzonego przez powoda roszczenia. W ocenie Sądu, wyciąg z ksiąg bankowych powoda podpisany przez osobę upoważnioną do składania oświadczeń w zakresie praw i obowiązków majątkowych banku i opatrzony pieczęcią banku był wystarczającym dowodem potwierdzającym istnienie, wysokość i wymagalność roszczenia powoda. Pozwany nie zdołał bowiem zakwestionować prawdziwości tego dokumentu ani nie podważył prawidłowości i rzetelności wyliczeń dokonanych przez powoda w zakresie kwoty objętej żądaniem pozwu. W tej sytuacji nie było podstaw do uznania wyliczenia zadłużenia za nieprawidłowe w jakiegokolwiek części. Należy wskazać, że stosownie do art. 95 ust. 1 a Prawa bankowego (Dz. U. z 2015 r. poz. 128 ze zm.) urzędowa moc prawna dokumentów bankowych nie obowiązuje wprawdzie w postępowaniu cywilnym, a co za tym idzie wyciąg z ksiąg bankowych nie korzysta z domniemań prawnych właściwych dla dokumentów urzędowych, jednakże jako dokument prywatny

może on stanowić pełnoprawny środek dowodowy. W konsekwencji zarzuty pozwanego, jako że nie odnosiły się do kwestii prawdziwości dokumentu, jak również nie kwestionowały pochodzenia wyciągu z ksiąg banku od osób, które go podpisały, nie implikowały powstania dodatkowych obowiązków dowodowych dla powoda, tym samym nie uzasadniały zastosowania w sprawie art. 253 k.p.c. Bez względu na powyższe, zasadność dochodzonego roszczenia w uwzględnionym zakresie wynika także z pozostałych dowodów z dokumentów przedłożonych przez powoda w postaci umowy mieszkaniowego kredytu hipotecznego, kierowanego do pozwanego wezwania do zapłaty, oświadczenia powoda o wypowiedzeniu umowy kredytu, których wiarygodności pozwany nie podważył w toku postępowania. W tym miejscu wymaga zaznaczenia, że pozwany nie zaprzeczył w toku postępowania faktowi zawarcia umowy kredytu z powodem ani też, że umowa ta została skutecznie wypowiedziana przez powoda. W ocenie Sądu wszystkie wymogi do wydania nakazu zapłaty na podstawie art. 485 § 3 k.p.c. zostały spełnione - powód przedłożył wyciąg z ksiąg bankowych spełniający wymogi w tym przepisie wskazane, załączył wezwanie pozwanego do zapłaty kwoty objętej żądaniem wraz z potwierdzeniem odbioru podpisanym osobiście przez pozwanego. Brak więc było podstaw do uchylenia nakazu zapłaty. Z kolei żądanie pozwanego umożliwienia mu spłacania kredytu w ratach winno, zdaniem Sądu, zostać skierowane do powoda, który może zawrzeć z pozwanym umowę restrukturyzacyjną. Nie mogło mieć ono jednak znaczenia przy ocenie zasadności nakazu zapłaty - bezzasadny był więc wniosek pozwanego o jego uchylenie. Fakt istnienia orzeczenia obejmującego obowiązek zapłaty, nie wyklucza możliwości rozłożenia świadczenia na raty na podstawie umowy stron. Mając na uwadze powyższe okoliczności, Sąd na podstawie art. 496 k.p.c. utrzymał wydany wobec pozwanego nakaz zapłaty w mocy, o czym orzeczono jak w pkt. I wyroku. Zdaniem Sądu zebrany w sprawie materiał dowodowy nie wskazuje też na istnienie szczególnych okoliczności uzasadniających rozłożenie zapłaty zasądzonego świadczenia na raty.

Zgodnie z treścią art. 320 k.p.c. w szczególnie uzasadnionych wypadkach Sąd może w wyroku rozłożyć na raty zasądzone świadczenie, a w sprawach o wydanie nieruchomości lub o opróżnienie pomieszczenia wyznaczyć odpowiedni termin do spełnienia tego świadczenia. W ocenie Sądu w niniejszej sprawie nie zachodził wypadek szczególnie uzasadniony, o którym mowa w powołanym przepisie, a o którym można mówić w sytuacjach, w których ze względu na stan majątkowy, rodzinny, zdrowotny spełnienie świadczenia przez pozwanego niezwłoczne lub jednorazowe spełnienie zasądzonego świadczenia przez pozwanego byłoby niemożliwe lub bardzo utrudnione albo narażałoby jego lub jego bliskich na niepowetowane szkody. Należy zauważyć, że wnosząc o rozłożenie świadczenia na raty pozwany w istocie nie powołał się na żadne szczególne okoliczności, które wniosek ten miałyby uzasadniać. Za takowe w szczególności nie mogą być uznane jego twierdzenia o tym, że obecnie nie posiada środków na spłatę zadłużenia, którego w istocie nie kwestionuje, przy czym obawia się skutków wszczęcia przeciwko niemu w przyszłości egzekucji (k. 42). Ponadto, o ile sytuacja życiowa pozwanego kwalifikowałaby go do skorzystania z dobrodziejstwa cytowanego przepisu, jednak innym równie ważnym kryterium w stosowaniu art. 320 k.p.c. jest uzyskanie takiego stanu rzeczy, aby zobowiązany mógł odpowiednio zmodyfikowane świadczenie wykonać. Pozwany nie zadeklarował w zarzutach od nakazu zapłaty żadnej wysokości miesięcznych rat spłaty. Sytuacja finansowa pozwanego czyniła w ocenie Sądu wątpliwym wykonanie przez niego zobowiązania nawet w formie ratalnej. Przy uwzględnieniu uzyskiwanych przez pozwanego comiesięcznych dochodach i wydatkach pozwany mógłby co najwyżej spełniać bardzo niewielkie raty, że aż nieodczuwalne w zasadzie dla powoda, a wykonanie zobowiązania zajęłoby tak dużo czasu, że rozkładanie roszczenia na raty byłoby całkowicie bezprzedmiotowe i wyjątkowo krzywdzące dla powoda. Żaden argument społeczny nie uzasadnia modyfikowania treści łączącego strony stosunku cywilnoprawnego w taki sposób, by czynić go dla wierzyciela w zasadzie całkowicie nieodczuwalnym poprzez rozłożenie na minimalne raty na wiele lat bez żadnego wynagrodzenia. W związku z tym, wniosek pozwanego o rozłożenie na raty podlegał oddaleniu, o czym Sąd orzekł jak w pkt. II wyroku.

O nieuiszczonych kosztach sądowych Sąd orzekł w oparciu o art. 113 ust. 1 ustawy z dnia 28 lipca 2005 roku o kosztach sądowych w sprawach cywilnych (tj. Dz.U. z 2016 r. poz. 623), zgodnie z którym, kosztami sądowymi, których strona nie miała obowiązku uiścić lub których nie miał obowiązku uiścić kurator albo prokurator, sąd w orzeczeniu kończącym sprawę w pierwszej instancji obciąża przeciwnika, jeżeli istnieją do tego podstawy, przy odpowiednim zastosowaniu zasad obowiązujących przy zwrocie kosztów procesu. W przedmiotowej sprawie, przegrywający proces pozwany został zwolniony od ponoszenia kosztów sądowych w całości. Nie ma również podstaw do tego, aby zgodnie

z zasadą odpowiedzialności za wynik procesu, obciążyć obowiązkiem pokrycia nieuiszczonych kosztów sądowych powoda, który wygrał sprawę w całości. Mając powyższe na uwadze nieuiszczonymi kosztami sądowymi w postaci opłaty od pozwu oraz opłat skarbowych od udzielonych w sprawie pełnomocnictw Sąd obciążył Skarb Państwa, o czym orzekł jak w pkt. III wyroku. Na podstawie art. 22<sup>3</sup> ust. 2 ustawy z dnia 6 lipca 1982 r. o radcach prawnych (tj. Dz. U. z 2016 r. poz. 233 ze zm.) oraz § 4 ust. 1 i 3 i § 8 pkt. 6 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej przez radcę prawnego z urzędu (Dz. U. z 2015 r. poz. 1805), Sąd zasądził od Skarbu Państwa na rzecz radcy prawnego J. B. kwotę 4.428 zł, które ani w części, ani w całości nie zostały opłacone. Zdaniem Sądu, przy uwzględnianiu nakładu pracy radcy prawnego oraz wkładu jego pracy w przyczynienie się do wyjaśnienia i rozstrzygnięcia sprawy zasadnym było przyznanie mu wynagrodzenia w wysokości połowy stawki opłaty maksymalnej, tj. kwoty 3.600 zł, powiększonej o obowiązującą stawkę podatku VAT, o czym Sąd orzekł w pkt. IV wyroku.

SSO Izabela Korpik